

„Kraina dziecięcych marzeń”

„Dzień Dziecka w skansenie” należy do najstarszych i cieszących się największą popularnością imprez plenerowych organizowanych przez Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Od wielu już lat w pierwszych dniach czerwca sierpecki skansen przemienia się w wielki plac zabaw, stając się przestrzenią, w której spełniają się dziecięce marzenia. Nie inaczej było i tym razem.

Tegoroczna edycja wydarzenia odbyła się 5 czerwca i przyciągnęła Muzeum ponad 1800 osób. Piękna, słoneczna aura była wręcz wymarzona do spacerów i rodzinnych szaleństw na świeżym powietrzu. Dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji. Wielki entuzjazm wśród maluchów wzbudziło widowisko „Urodziny Baby Jagi”. Kolorowy, pełen radości i uśmiechu spektakl widzowie nagrodzili gromkimi brawami. Muzealna scena gościła także młodych artystów z zespołu „ZATORZANIE” z Sierpca. Swoim pełnym młodzieńczej energii wykonaniem najpiękniejszych utworów muzyki dziecięcej zachwycili publiczność. Dużym zainteresowaniem cieszyły się rodzinne konkursy z nagrodami. Zawodnicy wykazać się musieli refleksem, celnym okiem, zręcznością, a przede wszystkim humorem. Rodzice ochoczo wspierali młodych uczestników zmagania. Interesującą propozycją stanowiły warsztaty ekologiczne „Takie małe nic”. Najważniejszym akcesorium były tu stare gazety. Z pomocą nożyczek i kleju dzieciaki wyczarowywały z nich niezwykle ozdoby i obrazki, a także nietuzinkowe bransoletki. Na stoiskach wystawców podczas kiermaszu produktów regionalnych i rękodzieła znalazły się między innymi łakocie, drewniane zabawki oraz książki adresowane do młodego czytelnika. O godzinie 14 w kościele z Drażdżewa odprawiona została msza święta w intencji uczestników imprezy.

Na terenie muzealnej ekspozycji na dzieci również czekało wiele niespodzianek. Podwórza i wnętrza chałup wypełniały gwar oraz dziecięcy śmiech. W jednej z zagród poznawały gry i zabawy popularne wśród ich dziadku na początku XX wieku. Chodziły na szczudłach, toczyły fajerki i obręcze, jeździły na dawnych hulajnogach, a także grały w serso. Sprawdzić też mogły swoją celność w strzelaniu z procy do celu. Na maluchy czekał kącik zabaw, w którym mogły dać upust inwencji i energii. W zagrodach pracowali wiejscy rzemieślnicy i ludowi twórcy. Turyści odwiedzali rzeźbiarza, kowala, plecionkarza, stolarza i szewca. Najwięcej radości przyniosły najmłodszym warsztaty zabawy z gliną. Pod okiem garncarza starali się tworzyć na kole garncarskim naczynia, co, jak się okazało, nie należało do najłatwiejszych. Wśród wielu przygotowanych tego dnia warsztatów każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Milusińscy tworzyli barwnej bibułowe kwiaty, poznawali tajniki pięknego pisania podczas lekcji kaligrafii w autentycznej izbie lekcyjnej z początku XX wieku i śledzili drogę jaką pokonywało zboże od kłosa do bochenka. Ubijali też w kierzance masło, by następnie posmakować go na chrupiącym chlebie. Uczestniczyli w pokazie ręcznego prania i maglowania bielizny. Dodatkową atrakcją stanowiły tu małe nosidła, które wielu ochoczo zakładało, by przynieść nieco wody do balii. Muzealna wieś żyła własnym rytmem. Krawcowa szyła kapy na łóżeczko dziecięce, na krosnach powstawał chodnik – szmaciak, a na kołowrotku powroźniczym liny potrzebne do pracy w

gospodarstwie. Handlarki dobijały targu na drodze, a nieopodal dworu słycać było zatargi pana z gospodarzami o zaległą zapłatę. Pokazy zajęć gospodarskich na polach i w zagrodach zgodne były z kalendarzem agrarnym dawnej wsi. Zwiedzający przyjrzeć się mogli jak niegdyś grabiono i przewracano siano podczas sianokosów, a potem kosztowali prawdziwej kawy zbożowej, którą powszechnie pito podczas prac polowych. Młode turystki wraz z członkiniami Grupy Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej z Mławy wyplatały z kwiatów wianki. We wnętrzach domu szlacheckiego odbywał się koncert fortepianowy na zabytkowym, XIX-wiecznym instrumencie w wykonaniu ucznia Społecznej Szkoły Muzycznej II stopnia w Sierpcu, Kamila Witkowskiego. W pobliżu karczmy posłuchać można było ludowych melodii w wykonaniu wiejskiej kapeli. Sielskie muzealne plenery uzupełniały zaprzężone w parę koni bryczki przejeżdżające wiejską drogą. Po tak aktywnie spędzonym dniu dobre zwieńczenie stanowiło płonące na polanie ognisko, przy którym wielu znalazło wytchnienie.

Mimo że impreza „Dzień Dziecka w skansenie” już za nami w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu na najmłodszych każdego dnia czeka wiele niespodzianek i atrakcji. Serdecznie zachęcamy do zapoznania się z ofertą Muzealnej szkoły dostępnej na stronie www.mwmskansen.pl i odwiedzania muzealnej ekspozycji. Warto też zanotować sobie datę 3 lipca. Tego dnia bowiem skansen zaprosi Państwa na „Miodobranie w skansenie”. Pokazy pracy w pasiece z wykorzystaniem dawnych narzędzi, degustacja miodów prosto z plastra, kiermasz produktów pszczelich, rodzinne konkursy z nagrodami, występy zespołów folklorystycznych stanowią najlepszą rekomendację. Zapraszamy!

Jarosław Asztemborski

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu